



POLITYKA MIESZKANIOWA, MIESZKALNICTWO, ARCHITEKTURA I ARCHITEKCI – RELACJA CIĄGLE NIEDOSKONAŁA?

HOUSING POLICY, HOUSING, ARCHITECTURE AND ARCHITECTS – STILL IMPERFECT RELATIONSHIP?

Grzegorz Wojtkun¹

dr inż. architekt

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie
Wydział Budownictwa i Architektury
Zakład Projektowania Architektonicznego

STRESZCZENIE

W niniejszym artykule została podjęta próba syntezy warunków, w których działają projektanci architektury. Przedstawiono ją na tle rozwoju budownictwa mieszkaniowego w Polsce od czasu zakończenia drugiej wojny światowej do początku XXI stulecia. Podniesiono również kwestię badawczej rzetelności i obiektywności wydawanych sądów oraz dydaktycznej misji architektów.

Słowa kluczowe: architektura nowoczesna, odhumanizowany wyraz plastyczny, segregacja mieszkaniowa ludności.

ABSTRACT

The attempt of synthesis of conditions for architects' work is presented in this article. It is presented on background of housing development in Poland in the period between end of the Second World War and beginning of the 21st century. The issue of scientific objectivity and reliability of statements and didactic mission of architects is considered as well.

Key words: modern architecture, non-human artistic expression, inhabitants segregation.

1. NOWOCZESNE MIESZKALNICTWO. PRZESŁANKI OGÓLNE

W dwudziestym pierwszym stuleciu na problem architektury mieszkaniowej należałoby spojrzeć inaczej, niż czyniono to dotychczas. W okresie drastycznych nierówności społecznych wczesnego kapitalizmu, a następnie po zakończeniu drugiej wojny światowej

¹ Informacja o autorze na końcu artykułu / Note about author on the end of paper.

dążenie do udostępnienia mieszkań całej ludności stało się celem głównym w państwach ekonomicznie rozwiniętych. Rozstrzygnięć wymagał wówczas przede wszystkim sposób kształtowania środowiska mieszkaniowego. Charakterystyczna dla początku tego okresu dominacja podmiotów niepublicznych w procesie inwestycyjnym sprawiła, że rozwój obszarów mieszkaniowych i tym samym miast wykazał brak spójności funkcjonalnej i przestrzennej. W architekturze dominowała pełna historycznego blichtru maniera eklektyzmu. Wpisane w nią szybkie „opatrzenie się” w naturalny sposób zdeterminowało tendencje purystyczne okresu międzywojennego.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych dwudziestego stulecia, w dobie ożywionej migracji ludności ze wsi do ośrodków miejskich, cel polityki mieszkaniowej został określony przez liczbę budowanych mieszkań. Mieszkalnictwo europejskie zostało w tym czasie powiązane z zabudową wielorodzinną i uprzemysłowione. Kompleksowość, masowość i krótki czas realizacji, ale niejednokrotnie również banalność i powtarzalność stały się wówczas jego cechami charakterystycznymi. Paradoksalnie, kanon „pudełkowej” architektury, pozostający w całkowitej opozycji do wartości kulturowych, skali człowieka i środowiska naturalnego, okazał się wówczas nadzwyczaj nośny mimo wielu negatywnych doświadczeń związanych z realizacją monokultur zabudowy wielorodzinnej z lat trzydziestych². Okazało się, że w krajach komunistycznych trudności natury systemowej wręcz sprzyjały masowej realizacji tych monokultur. Blokowska stała się tam wówczas dominującą strukturą przestrzenną miast i synonimem nieprzemijającego postępu.

Obecnie w zamożnych społeczeństwach cel polityki mieszkaniowej został skoncentrowany na ciągłym podnoszeniu standardu zamieszkania i jakości architektury. Sytuacja pewnej równowagi, mimo deficytu sięgającego około półtora miliona mieszkań, zarysowała się w ostatnich latach również w Polsce. Nie jest to jednak sytuacja sprzyjająca formułowaniu koncepcji zwarcia systemów osadnictwa osiedlowego w duchu ponowoczesnej przestrzeni urbanistycznej. Pojawiło się wiele przesłanek przemawiających za restytucją metod, które legły u podstaw powstania współczesnego nam mieszkalnictwa i architektury mieszkaniowej. Wydaje się, że ma to niebagatelne znaczenie w sytuacji stałego dążenia do skracania czasu realizacji inwestycji, przede wszystkim niezbędnego do przyjęcia optymalnych rozwiązań projektowych, ustawicznej presji czynników ekonomicznych i niskiej świadomości inwestorów. Ostatnią kwestię celnie ujął reżyser filmowy Krzysztof Zanussi wspominając o (...) *ćwierćinteligencji na dorobku, która dwadzieścia lat temu miała m3, a dzisiaj zapasowy apartament w Świnoujściu*³. W warunkach szybkiego wzbogacania się awans tej grupy społecznej stał się jednak niekompletny, doprowadzając do jej trwałej „dysfunkcji”. Przyniosło to również deprecjację znaczenia inwestycji, za które uważa się, między innymi, powszechne mieszkalnictwo i spadek jego motywacyjnego oddziaływania na projektanta architektury. Stąd już niedaleka droga do banalności i powtarzalności rozwiązań przewidzianych dla anonimowego i „standardowego” użytkownika, nawet jeśli rozwiązania te odzwierciedlają antropocentryczny i holistyczny punkt widzenia architekta. Jak poważne konsekwencje niesie to zjawisko pokazują liczne realizacje architektury mieszkaniowej o całkowicie odhumanizowanym wyrazie plastycznym. Acz pozostają one w zgodzie z najnowszymi tendencjami stylistycznymi, wpisującymi się w osiągnięcia Bauhausu czy może z mniej chlubnym casusem osiedla Pruitt-Igoe.

Na marginesie warto zauważyć, że na przykład robotniczo-chłopski blichtr architektury i sztuki okresu socrealizmu miał wielu zwolenników. Kierownikowi Wydziału ds. Kultury i Ideologii Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego Andriejowi Żdanowowi przypisano słowa: *Naród ma prawo do kolumniek*.⁴ Z kolei pierwszy sekre-

² Do najbardziej znanego sporu ideowego w architekturze nowoczesnej doszło niewątpliwie w trakcie realizacji osiedla Britz pod Berlinem (w latach 1925–1927). Howardowskie miasto-ogród zostało tam podzielone na część „tradycyjną” i „nowoczesną”.

³ Zanussi K., W poszukiwaniu nowej formy. Lumpem zionie na kilometr, *Kurier Szczeciński* z 31 lipca 2009 r., s. 19.

⁴ Kula M., Życie codzienne w komunizmie. Między przystosowaniem a buntem oraz między wstrząsami a bezruchem, w: *Socjalizm w życiu powszednim. Dyktatura a społeczeństwo w NRD i PRL. Socjalizm w życiu po-*

tarz KC KPZR Nikita Chruszczow nie był osamotniony, krzycząc na wystawie w Maneżu do malarzy abstrakcjonistów: (...) *pederasty, zboczeńcy, sam będę podpisywał paszporty, pieniądze dam i won na Zachód, już nie wracajcie. Nie wiadomo, czy te obrazy malowała ręka ludzka czy też osioł je mazał swym ogonem (...)*⁵. Artykuł będzie tłumaczony na język angielski. Cały artykuł, wraz ze stroną tytułową i bibliografią powinien mieć parzystą ilość stron.

2. TENDENCJE W POLSKIM MIESZKALNICTWIE W LATACH 1945-1989

Przemiany zachodzące w architekturze stanowią niewątpliwie odzwierciedlenie ogólnocywilizacyjnych procesów rozwojowych. Dlatego ponowne stosowanie rozwiązań czy proste transpozycje odległych w czasie wzorców rzadko przynosi pożądane efekty. Mimo to, w celu podniesienia jakości współczesnej architektury mieszkaniowej, należałoby sięgnąć do doświadczeń międzywojennego ruchu spółdzielczego (we Lwowie, Łodzi i Warszawie). Naturalnie przyjęta wówczas zasada rekomendacji członków i wynikająca stąd metoda programowania obszarów mieszkaniowych okazałaby się trudna do zastosowania w warunkach przyspieszonego rozwoju cywilizacyjnego społeczeństwa. Jednak nieduży zakres przedsięwzięć inwestycyjnych pozwoliłby na zacieśnienie współpracy architektów z potencjalnymi użytkownikami. Z kolei dążenie do bezpośredniego poznania opinii użytkowników (przez badania ankietowe, wywiady) z pewnością przyniosłoby pożądane rezultaty w postaci poprawy jakości kolejnych rozwiązań projektowych. Wydaje się to możliwe szczególnie w okresie spowolnienia gospodarczego. Kryje się za tym wszystkim również istotny ze społecznego punktu widzenia aspekt dydaktyczny. Wszystko to przyczyniłoby się niewątpliwie do uwiarygodnienia działań architekta i wzrostu jego prestiżu w środowisku zawodowym. Pozwoliłoby to również wyeliminować błędy logiczne, postawy pełne kompleksów i gorzkiej autoironii.

Niepokojące są zatem wypowiedzi pozbawione badawczej rzetelności i obiektywnej perspektywy, a szczególnie te skierowane do najmłodszego pokolenia architektów, takie jak: *Właściwe Niemcom zdolności organizacyjne i konsekwencja w realizacji raz nakreślonych celów (oraz) właściwa mentalności germańskiej skłonność do precyzji i logiczności (tak w myśleniu jak i działaniu)*⁶. Tworzą one idylliczny, a zatem zupełnie nieprawdziwy obraz stanu kultury architektonicznej odziedziczonej po poprzednikach, zwłaszcza zamieszkujących przed drugą wojną światową tak zwane ziemie zachodnie.

Po sprawdzone wzorce spółdzielczości mieszkaniowej z lat 30. sięgnięto już w okresie powojennej odbudowy kraju ze zniszczeń, a następnie u schyłku idei osiedla społecznego. Przykładem może być w tym wypadku koncepcja projektowa dziewięćdziesięciotyśięcnej „satelity” Helsinek (Espoo Suvela, 1967) czy stu pięćdziesięciotyśięcnej dzielnicy mieszkaniowej w Warszawie (Ursynów Północny, 1971). Niewątpliwie do zwolenników kontynuacji tych doświadczeń należała na przełomie lat 50. i 60. ubiegłego stulecia między innymi Halina Skibniewska. Ideę zespołu mieszkaniowego jako obszaru aktywnego sąsiedztwa oparła ona na konieczności podjęcia dialogu z przyszłą wspólnotą w celu określenia jej ram funkcjonalnych i przestrzennych. W partycypacji społecznej na każdym etapie realizacji inwestycji dostrzegała ona możliwości zaistnienia więzi sąsiedzkich i tym samym osiągnięcia pożądanej „wartości” zbiorowości mieszkańców. Działania te odzwierciedlały zatem przede wszystkim dążenie do osiągnięcia określonego kształtu stosunków społecznych. Postawa ta okazała się istotna ponieważ całkowicie odbiegała od dość rozpowszechnionych wówczas w środowisku projektantów architektury mieszkaniowej poglądów o kluczowej roli czynników estetyczno-kompozycyjnych. Halina Skib-

wszednim. Dyktatura a społeczeństwo w NRD i PRL, red. S. Kott, M. Kula, T. Lindenberger. Warszawa 2006, Wydawnictwo TRIO, s. 17.

⁵ Ibidem, s. 17.

⁶ Dawidowski R., Długopolski R., Szyski A. M., *Architektura modernistyczna lat 1928–1940 na obszarze Pomorza Zachodniego*, Szczecin, Walkowska Wydawnictwo 2001, s. 25.

niewska dowiodła tym samym, że w okresie komunizmu, w warunkach stymulowanych sztucznymi bodźcami, istniały możliwości działania na podstawie *doświadczeń i znajomości postaw mieszkańców, nie zawsze jasno sformułowanych* (...) opartych na odpowiedzialności społecznej architekta i potrzebie *rozmów z ludźmi*⁷.

Zadekretowany państwowy utylitaryzm, którego odzwierciedleniem stało się uprzemysłowienie mieszkalnictwa i uregulowania normatywne z przełomu lat 60. i 70., ostatecznie położył kres idei osiedla społecznego. Jednak kwestią o kluczowym znaczeniu dla rozwoju ówczesnego mieszkalnictwa w Polsce okazało się niedostrzeżenie zagrożeń płynących z typizacji. Wielkopłytkowe „tworzywo” wywarło szczególnie destrukcyjny wpływ na jakość rozwiązań architektonicznych i plastycznych, których ubóstwo pogłębiło wrażenie monotonii osiedlowych założeń urbanistycznych. Z kolei dążenie do optymalizacji kosztów produkcji w „fabrykach domów” miało ścisły związek z ograniczeniem różnorodności asortymentu, a tym samym jakości architektury. Doprowadziło to do ujednoczenia układów i wysokości zabudowy. Jednocześnie uprzemysłowienie mieszkalnictwa okazało się skrajnie energochłonne. W szczególności wymusiło konieczność zabezpieczenia logistycznego procesu inwestycyjnego wykraczającego daleko poza zakres związany z przedsięwzięciami realizowanymi w tradycyjny sposób. Mimo wszystko działania te uznano za postępowe i pożądane. Jednak ich skala, a w szczególności towarzyszący im entuzjazm społeczny wykluczyły możliwość oceny następstw w dłuższej perspektywie czasowej. Jednocześnie starano się powstrzymać postępujący w poprzednich dziesięcioleciach proces atomizacji miast polegający na (...) *powstawaniu luźnych konglomeratów niezależnych osiedli*.⁸ Tworząc (...) *podstawy do integracji miejskiej tkanki mieszkalno-usługowej*⁹, dążono do odwrócenia tendencji związanych ze deprecjacją architektury mieszkaniowej.

W latach 70. budownictwo mieszkaniowe wkroczyło w epokę „płynnej, szybko postępującej nowoczesności”. Miarą tempa jego ówczesnego rozwoju stała się nie tyle ilość przedsięwzięć inwestycyjnych co niepomierny wzrost ich technicznej i technologicznej jakości oraz wskaźników powierzchniowych. Zdecydowanie zwiększył się również stopień wyposażenia obszarów mieszkaniowych w infrastrukturę budowlaną i techniczną. Rozmach i wyniki tych działań sprawiły, że dystans dzielący Polskę od państw wysokorozwiniętych uległ wówczas zdecydowanemu zmniejszeniu. Jednocześnie działania te przyniosły najwyższy od czasu zakończenia drugiej wojny światowej poziom społecznej akceptacji. Przełom nastąpił również w urbanistyce, w której zyskały na znaczeniu koncepcje zrównoważonego rozwoju miast. Oparto je na dążeniu do włączenia osiedli mieszkaniowych w przestrzeń miasta. Przyniosło to zmierzch idei osiedla społecznego jako anachronicznej i zupełnie niepasującej do nowego, przede wszystkim konsumpcyjnego, modelu życia. Postęp w tej dziedzinie zakłócił kryzys gospodarczy z początku lat 80. Dalsze poszukiwania dotyczące kierunków rozwoju architektury mieszkaniowej siłą rzeczy zogniskowały na kontynuacji projektów i realizacji pojedynczych zespołów zabudowy lub ich części, na ogół o dość odległej proweniencji, oraz na koncepcji humanizacji blokowisk. Ostatecznie epoka komunizmu pogrążyła kraj w niedostatku i monotonii architektonicznej, ale również pozostawiła pokolenie obarczonych uciążliwym etosem kontestatorów.

3. POLSKIE MIESZKALNICTWO W OKRESIE PRZYSPIESZONEGO ROZWOJU (PO 1990 ROKU). WNIOSKI

Reforma polityki państwowej, polegająca na stopniowym odchodzeniu od powszechnego subsydiowania mieszkalnictwa z początku lat 90., wywarła istotny wpływ na obraz architektury mieszkaniowej, standard oraz rozwiązania funkcjonalne i przestrzenne budynków

⁷ Skibniewska H., Skibniewska. Problemy z Witruwiusza, *Architektura 1977*, nr 3/4, s. 28.

⁸ Korzeniewski W., *Podstawy programowania i projektowania zespołów wielorodzinnej zabudowy mieszkaniowej*, Warszawa 1988, COiB, s. 6.

⁹ Ibidem, s. 6.

i mieszkań. W związku z tym w ostatniej dekadzie dwudziestego stulecia pojawiły się w Polsce tendencje estetyczne będące nawiązaniem zarówno do rodzimych wzorów z przełomu lat 60. i 70., jak i występujących w krajach wysokorozwiniętych. Zwrócono się w nich, między innymi, ku ideom ruchu nowoczesnego. W ich puryzmie i użyteczności dostrzegano przesłanki demokratyczne.

Załamanie się budownictwa mieszkaniowego na początku lat 90. stanowiło odzwierciedlenie trudności związanych z przejściem od systemu nakazowo-rozdzielczego do rynkowego. Prywatyzacja wielu gałęzi gospodarki narodowej spowodowała gwałtowne zmniejszenie się zamówień stamtąd płynących. Wskutek tego w stan likwidacji postawiono nierentowne przedsiębiorstwa uspołecznione, a w szczególności zdekapitalizowane „fabryki domów”. Zmianom uległy również zasady finansowania podmiotów publicznych. Niepomierne wzrósł koszt obsługi bankowej kredytów udzielanych spółdzielczości mieszkaniowej, przy jednoczesnym ograniczeniu, a następnie zaprzestaniu subwencjonowania ich działalności z budżetu centralnego. Urealniona została cena gruntów budowlanych należących do skarbu państwa, miast i gmin. W związku z tym wzrosła ich dostępność, ale również i cena.

Ogromna dynamika ówczesnych zmian przyniosła także niekorzystne następstwa. Mobilność ekonomiczna i organizacyjna uczestników procesu inwestycyjnego niejednokrotnie stała się przyczyną nierzetelnego wykonawstwa, jego niskiej kultury oraz niedostatecznego stopnia zabezpieczenia interesów stron. Brak uregulowań prawnych przyczynił się do masowego napływu materiałów i technologii z zagranicy, niejednokrotnie niespełniających krajowych wymagań. Z kolei duża zmienność warunków finansowania inwestycji przyczyniła się do wzrostu zadłużenia hipotecznego ludności. Miało to wpływ na jakość architektury mieszkaniowej, którą zdominowały rozwiązania dysharmonijne, o niskiej wartości plastycznej. Jednocześnie architektura znalazła się w nurcie poszukiwań światowych charakteryzujących się ogromną różnorodnością ale również skrajnymi przeciwnościami. Przekształcenia własnościowe, a w szczególności rezygnacja z subsydiowania powszechnego mieszkalnictwa przyczyniły się do uruchomienia procesów segregacji mieszkaniowej ludności. Jednak tendencja, polegająca na dostosowywaniu się struktury społecznej mieszkańców do jakości zasobów mieszkaniowych, charakterystyczna dla krajów wysokorozwiniętych, okazała się w Polsce zjawiskiem prawie niezauważalnym. Miało to niewątpliwie związek z niemożnością osiągnięcia do tej pory na rynku mieszkaniowym stanu równowagi między podażą i popytem, a tym samym zaistnienia przesłanek umożliwiających obiektywną ocenę architektury mieszkaniowej. Wiele wskazuje na to, że najbardziej istotne w jej kształtowaniu w przyszłości będzie dążenie do zharmonizowania z otoczeniem, osiągnięcia wysokiej jakości plastycznej i odzwierciedlenia preferencji użytkowników.

Oczywiście nie należy mityzować architektury, twierdząc, że może w niej istnieć jeszcze jedno lub inne jądro ani tym bardziej domagać się stworzenia szczególnych procedur porządkujących pole działania architekta. Banalem pozostaje twierdzenie, że architektura zawsze pozostawała w ścisłym związku z uwarunkowaniami ekonomicznymi, sytuacją prawną i własnościową oraz ze strukturami decyzyjnymi. Ponieważ sytuacja ta z natury rzeczy determinuje działania projektanta, jego decyzje nierzadko polegają na konieczności dokonywania mniej lub bardziej autonomicznych wyborów. Dlatego kateryczne sądy wydają się niepotrzebne: *W Polsce nie ma dyskusji o architekturze (...) brakuje poważnego krytycznego spojrzenia na naszą rzeczywistość (...) W Niemczech architekt jest instytucją (...) pilnuje, by powstał zaprojektowany przez niego obiekt, a nie coś innego*¹⁰. Jednak, podobnie jak dążenie do rozwiązania złożonych problemów za pomocą prostych środków z reguły nie przynosi spodziewanych rezultatów, równie złudne jest pokładanie nadziei w mocy sprawczej dyskusji środowiskowych. Projektowanie architektury zawsze było indywidualnym procesem twórczym, w którym wiodącą rolę powinny odgrywać ra-

¹⁰ Bal W., Życie w chaosie. Rozmowy o naszej architekturze, *Kurier Szczeciński* z 4 września 2009 r., s. 16.

cyjonalne przesłanki i umiejętności architekta. Właśnie te cechy przesądzają o wyjątkowości architektury wśród jakże wielu przejawów działalności człowieka.



Il. 1. „Niedoinwestowana architektura” – budynki mieszkalne STBS przy ul. Botanicznej i ul. Łucznicznej w Szczecinie (A, B) oraz „architektura kapitału” – ekskluzywne budynki mieszkalne przy ul. Uzdrowskiej w Świnoujściu (C, D). Źródło: ilustracje autora, 2009

Pic. 1. „Under-estimated architecture” – STBS housing at Botaniczna and Łuczniczka streets in Szczecin (A, B) and „architecture of capital” – exclusive residential buildings at Uzdrowska street in Świnoujście (C, D). Source: author's illustration, 2009

HOUSING POLICY, HOUSING, ARCHITECTURE AND ARCHITECTS – STILL IMPERFECT RELATIONSHIP?

1. MODERN HOUSING. GENERAL PREMISES

The problem of housing in the 21st century should be considered differently from the way it has been done so far. In the period of common social inequality of the early capitalism and then after the II World War, aspiration to provide housing units for each household has become a purpose of the economically developed countries. Solutions for problem of housing development have been mostly demanded. Domination of non-public investors, characteristic for this period, has caused that development of housing areas was functionally and spatially incoherent. The eclectic style, full of historical tinsel, dominated in the architecture. The principle of quick “taking as a common”, subjected to the style, has

naturally determined pure tendencies of the interwar period. In the 50's and 60's of the 20th century, in the time of intensive migration from rural to urban areas, the housing policy objectives have been determined by amount of realized housing units. European housing was industrialized and multi-family in that time. The complexity, universality, short-term construction and triviality were the notions characterizing housing of that period. However, standard of the "box" architecture, completely opposite to cultural aspects, human scale and friendly environment, has appeared as attractive apart from negative experiences of housing form the 30's.¹¹ As it appeared in communist countries with system difficulties, the mass realization of such monocultures was promoted. The block housing was a dominant spatial structures in the cities, synonym of never-ending development. Presently housing policy of wealthy countries has been concentrated on permanent upgrading of living standards and qualities of architecture. Apart from a 1.5 million deficit of housing units, a kind of equilibrium has been noticeable in Poland in recent years. However, it is not a situation promoting concepts of unification of housing systems in times of post-modern urban space. Many premises have appeared behind restitution of methods being a base for creation of present housing and residential architecture. It seems to be important in situation of permanent aspiration to cut down construction period, which is indispensable for optimal design solutions, constant pressure of economic factors and poor awareness of investors. The last issue has been properly expressed by movie director Krzysztof Zanussi saying about (...) "quarter-intelligence" on possession, having M3 housing unit 20 years ago and presently possessing an extra apartment in Swinoujście¹². However, promotion of the mentioned social group was incomplete and has led to permanent "dysfunction" in time of quick growing rich. The situation has also brought a depreciation of the notion of investment which is considered as common housing and decrease of architects' motivation for creation of residential architecture. It leads to almost triviality and repeatability addressed to an anonymous and "standards" user, even when designed housing presents anthropocentric and holistic architect's point of view. The importance of consequences deriving from the phenomena is visible in numerous artistically non-human residential developments. However, these are up to the newest stylistic trends congruent with achievements of Bauhaus and maybe less glorious Pruitt-Igoe housing.

It is also proper to mention on margin, that the workman and peasant tinsel of architecture and art in the period of socialism had a lot of followers. The head director of Department of Culture and Ideology at Central Committee of Communist Party of the Soviet Union, Andriej Żdanow said: *The nation has a right for "columns"*.¹³

The General Secretary of KC KPZR, Nikita Chruszczov was not only the one screaming during exhibition of abstractionists in Maneż: (...) pederasts, deviants, I will personally sign passports - give money and go away West - never come back. It is not clear whether the paintings were painted by human or jackass tail (...)¹⁴.

2. HOUSING TENDENCIES IN POLAND IN YEARS 1945-1989

The transformation of architecture is indispensably deriving from general civilization progress. This is why the reuse or direct transposition of the past standards does not work properly. In spite of raising the qualities of residential architecture we should take advan-

¹¹ The most known ideological argue took place during construction of Britz housing development in Berlin. (in years 1925–1927). The „garden city” concept of Howard was divided there into „traditional” and „modern” part.

¹² Zanussi K., W poszukiwaniu nowej formy. Lumpem zionie na kilometr, *Kurier Szczeciński* from 31st July 2009, page 19.

¹³ Kula M., Życie codzienne w komunizmie. Między przystosowaniem a buntem oraz między wstrząsami a bezruczem, [w:] *Socjalizm w życiu powszednim. Dyktatura a społeczeństwo w NRD i PRL. Socjalizm w życiu powszednim. Dyktatura a społeczeństwo w NRD i PRL*, editorial Staff: S. Kott, M. Kula, T. Lindenberger. Warsaw 2006, edition: TRIO, page 17.

¹⁴ Ibidem, page 17.

tages of experiences from inter-war collective movement (in Lvov, Łódź, Warsaw). Naturally, the method of programming housing areas based on recommendation of members rule would be difficult to apply in conditions of rapid civilization progress of the societies. However, limited range of investments would tighten cooperation between architects and potential users. On the other hand, aspiration to get opinion of users (by surveys and interviews) would result in raising the quality of design. It seems particularly possible in the period of economic recession. Didactic aspect seems to be important from the social point of view as well. All the presented issues would contribute to make architect's work more reliable and to raise his professional prestige. It would also eliminate some logical errors, attitudes full of complexes and bitter auto-irony. Deprived of scientific reliability and objectivity statements addressed to the youngest architects such as: *The characteristic for Germans organizational skills and natural consequence in realization of objectives and typical for German mentality inclination for precision and logicality (mentally and practically)*¹⁵, are truly alarming. It creates an idyllic and untrue image of architectural culture inherited from ancestors, mainly residents of so called western lands before the II World War. The verified model of collective housing from the 30's has been called just in post-war period of national reconstruction from disrepair and lately in the end of era of social housing. The examples are design concept of 90.000 inhabitants "satellite" of Helsinki (Espoo Suvela, 1967) and 150.000 inhabitants residential district in Warsaw (Ursynów Północny, 1971). Undoubtedly one of the followers of continuation of those experiences was Halina Skibniewska in 50's and 60's. The purpose of functional and spatial limitation based on dialog with prospective community was taken as a basis for the idea of housing as an area of active neighborhood. She noticed that the social participation at each stage of investment process is a key to create social relations and social coherence on housing areas. The activities were focused mainly on aspiration to achieve specific shape of the social relationships. The attitude has appeared important also being completely opposite to common for that time opinion of housing planners on the key role of esthetic and composition aspects. Halina Skibniewska proved that in the times of Communism, in the conditions stimulated by artificial factors, there were possibilities to work and create using *experiences and knowledge about attitude of inhabitants, often unclearly formulated (...)*, based on social awareness of architect and need of dialog with inhabitants¹⁶. The decreed national utilitarianism visible as industrialization of agriculture and standards from 60's and 70's has practically put an end to the idea of social housing. However, the key issue for housing in Poland in that period was neglecting threats deriving from standardization process. The prefabricated "panel housing" has had particularly destructive influence on architectural and artistic qualities of housing, additionally escalated by monotony of urban planning of the areas. The aspiration to reduce construction costs in "housing factories" was directly related with limitation of diversity of assortment and architectural quality. The situation resulted in unification of expenditures and height of housing. The industrialization of housing was extremely energy consuming. The investment process demanded logistic background exceeding beyond traditional realizations. Apart from those problems, it was considered as progressive and demanded. However, the scale of process and social enthusiasm practically banned possible evaluation for a longer time. Simultaneously the process of "atomization" of cities depending on (...) *creating loose conglomeration of independent housing areas*.¹⁷ *Creating (...) base for urban integration of housing and commercial functions*¹⁸ was to divert tendencies related to depreciation of housing. In the 70's, the housing stepped into the era of "floating, quickly developing modernity".

¹⁵ Dawidowski R., Długopolski R., Szymiski A. M., *Architektura modernistyczna lat 1928–1940 na obszarze Pomorza Zachodniego*, Szczecin, Walkowska Publisher 2001, page 25.

¹⁶ Skibniewska H., Skibniewska. *Problemy z Witruwiusza*, *Architektura* 1977, no. 3/4, page 28.

¹⁷ Korzeniewski W., *Podstawy programowania i projektowania zespołów wielorodzinnej zabudowy mieszkaniowej*, Warsaw 1988, COIB, page 6.

¹⁸ *Ibidem*, page 6.

This kind of development was measured not by the number of investments, but by the beyond measure increase of investment's technical and technological qualities and area indicators. Quality of infrastructural and technical equipment of housing units has significantly raised as well. The extent and results of such activities caused significant decrease of a distance between Poland and the highly developed countries. At the same time the efforts have resulted in the highest level of social acceptance since the end of II World War. The breakthrough took place also in urban planning. Concepts of sustainable development of cities have been more appreciated. The concepts based on aspiration to include housing areas in city space. It resulted in dusk of the idea of social housing as an anachronistic and completely unsuitable for modern, consumer lifestyle. Progress in this field was disrupted by economic crisis of the early 80's. Further searching for directions of residential architecture development has focused on continuation of projects and realization of selected housing projects or its parts, mainly of distant origin and humanization of "panel housing". Finally the era of Communism has immersed the country in scarcity and architectonic monotony, *at last but not least* and has abandoned a generation burdened by ethos of antagonism.

3. POLISH HOUSING IN THE PERIOD OF INTENSIVE DEVELOPMENT (AFTER YEAR 1990). CONCLUSIONS

Reform of national policy consisting in gradual departure from common subsidization of housing from the early 90's, had important influence on the image of residential architecture and functional and spatial standards of housing. In this connection in the last decade of the 20th century, esthetic tendencies referring to both national experiences from 60's and 70's, and international trends in highly developed countries have appeared. It was directed towards the ideas of modern movement. Its purity and utility was interpreted as democratic circumstances. The crash of housing system in the early 90's was respond to difficulties of transition from socialism to market economy. Privatization in different branches of national economy caused sudden reduction of from this sectors. Due to this situation, unprofitable social enterprises and depreciated "housing factories" were turned into liquidation. The changes touched also financial rules for supporting public entities. The cost of banking services for housing loans raised beyond measure. At the same time operational subsidies from central budget were firstly reduced and finally suspended. The value of land in national, municipal and communal ownership was recalculated. Its accessibility and price has raised as well.

The dynamics of transformation caused also some negative effects. Organizational and economic mobility of stakeholders of investment process has become a reason for unreliable, low-culture and insufficiently legally secured construction workmanship. The lack of legal regulations resulted in mass inflow of materials and technologies from abroad – often not meeting the local standards. On the other hand, high variability of financial conditions for investments contributed to an increased level of mortgage liabilities among population. It had an influence on qualities of residential architecture dominated by disharmonic and poor artistic level solutions. In the same time the architecture turned into the trends of international highly diversified and extremely full of adversity solutions. Reformation of ownership, particularly resignation from subsidies for common housing, contributed to initiation of processes of social segregation. However, the tendency consisting in adjusting social structure to quality of housing, characteristic for highly developed countries, was in unnoticeable extent in Poland. It was undoubtedly related to problems with supply and demand equilibrium on housing market – finally circumstances for objective evaluation of residential architecture could not appear. Many indicates fact that the environmental harmony of housing, high artistic value and high social acceptance will be the most important in future development.

Obviously the architecture can not be treated as a myth by saying that the notion can include some other cores and it demands some specified procedures regulating profes-

sion of architect. It is trivial to say that the architecture has always stayed in connection to economic conditions, legal circumstances, ownership structure and decision-making level. This situation naturally determines architect's work, his decisions often rely on necessity of more or less autonomic choices. This is why the categorical judgments seem to be unnecessary: *There is no discussion on architecture in Poland (...) there is no serious critical reflection on our reality (...) Architect is an institution in Germany (...) he takes care of construction of his building to be done with project*¹⁹. However, similarly to insufficient results of using simple solutions to solve huge problems, the power of environmental discussion is hopeless. Architectural design has been always an individual creation process where rational circumstances and architect's skills play main role. Exactly these features prejudice the unique character of architecture among so many effects of human activities.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Basista A., *Betonowe dziedzictwo. Architektura w Polsce czasów komunizmu*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN 2001.
- [2] *Przemiany miasta. Wokół socjologii Aleksandra Wallisa*, red. B. Jałowiecki, A. Majer, M.S. Szczepański, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe „Scholar” 2005.
- [3] Syrkus H., *Ku idei osiedla społecznego 1925–1975*. Warszawa, PWN 1976.

O AUTORZE

Autor jest czynnym zawodowo architektem. Główna dyscyplina badawcza, którą się zajmuje jest związana z problematyką warunków zamieszkania w zespołach zabudowy wielorodzinnej zrealizowanych w drugiej połowie XX i na początku XXI stulecia.

AUTHOR'S NOTE

Author is professionally active architect. The main scientific discipline of his interest is related to conditions of living in multi-family housing raised in second half of the 20th century and in first half of the 21st century.

¹⁹ Bal W., Życie w chaosie. Rozmowy o naszej architekturze, *Kurier Szczeciński* from 4th September 2009, page 16.